

Nieznani, Oczy szeroko zamkni

Zostań, to jeszcze nie pora
Zostań choć jeszcze na chwilę
Aż zamigocą radośnie iskry w księżycowym pyle
W tym hotelowym pokoju zachwyćmy się sobą raz jeszcze
Zanim odejdiesz do domu niech zadrzy srebrne powietrze
a łzy popłyną cichutko, bo pragnę cię zatrzymać
Jak czas zaklęty magicznie, w złocistej kropli bursztynu
Ref.

Uczę się cię na pamięć
niecierpliwymi palcami, rozpaczliwie na pamięć
Szeroko zamkniętymi oczami czytam zachłannie od nowa
Całego zdanie po zdaniu

Tak, wiem

Już teraz iść pora
choć dwa cienie na ścianie tańczyć chcą dalej uparcie
Czas pędzi nieubłaganie
Zegar wybija rozstanie, nie cofną małej wskazówki
Cudne dwie śmy zakręcone wokół gorącej żarówki
Zanim się wymkniesz ukradkiem i pęknie tama wezbrana
przytul mnie mocno, raz jeszcze bo wciąż jak opętana
Ref.

Uczę się cię na pamięć
niecierpliwymi palcami, rozpaczliwie na pamięć
Szeroko zamkniętymi oczami czytam zachłannie od nowa
Całego zdanie po zdaniu x2